

KILKA WAŻNYCH PRAWD, KTÓRYCH SIĘ NAUCZYŁEM

W ciągu ostatnich 40 lat życia jako nowo narodzony chrześcijanin poznałem kilka ważnych prawd, które dodały mi odwagi i nadały kierunek oraz cel mojemu życiu. Dzieliąc się nimi żywię nadzieje, że będą zachętą także dla ciebie.

1. Bóg nas miłuje tak samo, jak Jezusa

„Umiłowałeś ich tak, jak mnie umiłowałeś” (Jan 17:23).

To jest najważniejsza prawda, jaką odkryłem w Biblii. Ona mnie zmieniła z niepewnego i przygnębionego chrześcijanina, w człowieka, który w Bogu czuje się całkowicie bezpieczny i jest pełen Bożej radości. W Biblii jest wiele wersetów, które mówią, że Bóg nas miłuje, ale tylko ten mówi, że Bóg miłuje nas tak samo, jak Jezusa.

Nasz niebiański Ojciec nie jest stronniczy w miłości do któregokolwiek ze swoich dzieci i mogę cię zapewnić, że dla nas będzie gotów zrobić to samo, co zrobił dla swojego pierworodnego Syna, Jezusa. Pomaga nam tak samo, jak pomagał Jezusowi. Troszczy się o nas tak samo, jak troszczył się o Jezusa i tak samo planuje szczegóły naszego życia, jak planował szczegóły życia Jezusa. Dlatego nie przydarzy nam się nic, co mogłoby zdziwić Boga, bo Bóg zaplanował każdą ewentualność. Nie musisz więc już żyć w niepewności, bo tak jak Jezus masz do zrealizowania określony cel. To może być także twoją prawdą, ale tylko wtedy, gdy w nią wierzysz. Nic się nie wydarzy w życiu człowieka, który nie wierzy Słowom Boga.

2. Bogu podobają się uczciwi ludzie

„Jeżeli chodzimy w światłości, tak jak On jest w światłości, wtedy mamy z Nim społeczność” (1J 1:7).

Chodzenie w światłości oznacza przede wszystkim to, że niczego przed Bogiem nie ukrywamy i mówimy Bogu wszystko, dokładnie tak jak jest. Zapewniam cię, że uczciwość jest pierwszym krokiem w stronę Boga. Bóg nienawidzi tych, którzy są nieszczerzy, dlatego Jezus piętnował obłudę (udawanie) częściej, niż cokolwiek innego.

Na początku Bóg nie wymaga od człowieka świętości ani doskonałości, tylko uczciwości, która jest punktem wyjścia do prawdziwej świętości. Dopiero z uczciwości wynikają wszystkie inne rzeczy. Uczciwość jest jedyną rzeczą, która jest bardzo łatwa dla każdego człowieka, dlatego wyznaj Bogu swoje grzechy już teraz i nie nadawaj swoim grzechom przyzwoitych nazw. Nie mów, że podziwiasz tylko piękno Bożego stworzenia, gdy tak naprawdę cudzołożysz swoimi oczami. Nie nazywaj nienawiści świętym gniewem, bo jeśli w tych kwestiach nie będziesz uczciwy, to nigdy nie odniesiesz zwycięstwa nad grzechem.

Tak samo nigdy nie nazywaj grzechu błędem, bo krew Jezusa może nas oczyścić z każdego grzechu, ale nie może oczyścić z naszych błędów!! Krew Jezusa nie oczyszcza nieuczciwych ludzi. Nadzieja jest tylko dla tych, którzy są uczciwi. *„Kto skrywa swoje przestępstwa, nie będzie miał powodzenia. Miłosierdzia dostępuje tylko ten, kto wyznaje i porzuca swoje grzechy” (Prz 28:13).*

Dlaczego Jezus powiedział (Mt 21:31) do kapłanów i starszych, że prostytutki i złodzieje szybciej wejdą do Królestwa Bożego, niż oni? Bo prostytutki i złodzieje nie udają świętych. Dzisiaj wielu młodych ludzi odchodzi ze zborów, których członkowie udają beztroskich luzaków, nie mających żadnych problemów. Ci młodzi ludzie patrzą na nich i myślą sobie, że ta zgraja świętoszków nigdy nie zrozumie ich problemów!! Jeżeli też taki jesteś, to nie jesteś podobny do Chrystusa, bo Jezus nie był odpychający dla grzeszników, tylko ich przyciągał.

3. Bóg miłuje tego, który daje z radością

„Bóg miłuje radosnego dawcę” (2Kor 9:7).

Bóg daje człowiekowi całkowitą wolność zarówno przed nawróceniem, jak i po nawróceniu, oraz po napełnieniu Duchem Świętym. Jeśli człowiek jest podobny do Chrystusa, to nie będzie kontrolował innych, ani nie będzie niczego wymuszał, lecz da im wolność, aby mogli być sobą, aby mogli mieć własne poglądy i mogli wzrastać duchowo we własnym tempie. Każdy przymus pochodzi od diabła.

Duch Święty daje ludziom wolność, a demony ludzi zniewalają. Różnica polega na tym, że gdy Duch Święty napełni człowieka, to ten człowiek nadal może robić, co chce. A gdy demon zniewoli człowieka, to najpierw zabiera mu wolność i zaczyna go kontrolować. List do Galacjan 5:22-23 mówi, że owocem Ducha Świętego jest opanowanie (samokontrola), a zniewolony człowiek traci kontrolę nad własnym życiem (bo jest zmuszany do robienia rzeczy, których wcześniej by nie zrobił).

Pamiętaj, że martwym uczynkiem jest każda czynność, którą wykonujesz dla Boga, nie czyniąc tego dobrowolnie ani z radością. Martwym uczynkiem jest też każda praca wykonywana dla Boga za zapłatę lub comiesięczne wynagrodzenie. Pieniądze dawane pod presją też są bezwartościowe w oczach Boga, bo Bóg bardziej ceni niewiele dawane z radością, niż dużo dawane pod presją lub dla spokoju sumienia.

4. Świętość, to nieustanne naśladowanie Jezusa

„Biegnijmy w wyścigu... spoglądając na Jezusa” (Hbr 12:1-2).

Tajemnica pobożności nie polega na wierzeniu w doktrynę, że Chrystus przyszedł na świat w ludzkim ciele, tylko na naśladowaniu Chrystusa, który w tym celu przyszedł w ludzkim ciele (1Tm 3:16). Święci stajemy się przez naśladowanie Chrystusa, a nie przez wiarę w doktrynę o ciele Jezusa.

Żadne ludzkie wysiłki nie doprowadzą grzesznego serca do świętości. Najpierw Bóg musi dokonać w nas przemiany. Świętość (życie wieczne) jest darem Boga, którego nie da się osiągnąć własnymi uczynkami (Rz 6:23). Biblia mówi, że tylko Bóg może nas całkowicie uświęcić. Pierwszy List do Tesaloniczan 5:23 mówi to tak wyraźnie, że nikt nie powinien mieć co do tego żadnych wątpliwości. Jednak wielu wierzących staje się faryzeuszami, bo myślą, że można być świętym żyjąc w zgodzie ze swoim ciałem, nie zapierając się samego siebie.

„Świętość, która nie jest złudzeniem” (Ef 4:24 - The New Testament in Modern English) jest osiągalna wyłącznie przez czynną wiarę w to, czego uczył Jezus - czyli przez postępowanie zgodne ze słowami Jezusa. Jeśli będziesz patrzeć tylko na doktrynę (nie postępując jak Jezus), wtedy staniesz się faryzeuszem i im będzie zdrowsza twoja doktryna, tym większym będziesz faryzeuszem.

Najwięksi faryzeusze jakich spotkałem na ziemi uczyli, że najwyższe standardy świętości można osiągnąć własnymi wysiłkami!! Dlatego, każdy z nas musi uważać, aby nie stał się jednym z nich!

Czym jest naśladowanie Jezusa, bardzo jasno wyjaśnia nam List do Hebrajczyków 12:2. Przede wszystkim musimy rozumieć to, że Jezus „wycierpiał swój krzyż” i będąc we wszystkim „kuszony tak samo jak my, pozostał bez grzechu” (Hbr 4:15). On jest naszym „poprzednikiem” (Hbr 6:20), a my mamy podążać Jego śladami. Po drugie, mamy widzieć Go jako Tego, który teraz siedzi po prawicy Ojca i wstawia się za nami, aby nam pomóc w każdej próbie i w każdej pokusie.

5. Cały czas trzeba być pełnym Ducha Świętego

„Bądźcie napełnieni Duchem” (dosł. Ef 5:18).

Nie da się prowadzić owocnego życia chrześcijańskiego, jakiego oczekuje Bóg, jeśli człowiek nie został napełniony Duchem Świętym. Nie da się też służyć Bogu jak należy, bez namaszczenia Boga i bez nadprzyrodzonych darów. Jezus będąc człowiekiem też potrzebował Bożego namaszczenia.

Duch Święty został zesłany na ziemię, aby upodobnić nas do Jezusa, zarówno w naszym życiu osobistym, jak i w służbie (2Kor 3:18). Bóg napełnia nas Duchem, aby upodobnić nasz charakter do Chrystusa i wyposażyć nas do takiej służby, jak Jezus. Nie mamy takiej służby jak Jezus, więc nie będziemy robić tego samego, co Jezus, ale możemy być w pełni wyposażeni do Bożej służby, abyśmy mogli tak samo jak Jezus, wypełnić własne powołanie

Aby mogły przez nas przepływać rzeki wody żywej, to z naszej strony potrzeba tylko odpowiedniego pragnienia i wiary (J 7:37-39). Jeśli chcesz to osiągnąć, to musisz gorąco pragnąć darów Ducha Świętego (1Kor 14:1). Inaczej nigdy ich nie otrzymasz, a Kościół bez darów Ducha Świętego jest tak samo bezużyteczny jak człowiek, który co prawda żyje, ale jest głuchy, ślepy, niemy i chromy.

6. Droga życia jest drogą krzyża

„Jeśli z Nim umarłeś, to z Nim będziesz żyć” (2Tm 2:11).

Jest tylko jeden sposób, aby w naszym ciele przejawiało się życie Jezusa. Tym sposobem jest uśmiercanie własnego JA we wszystkich sytuacjach, w których stawia nas Bóg (2Kor 4:10-11). Jeśli chcesz pokonać grzech w swoim życiu, to we wszystkich sytuacjach musisz się uważać „za umarłego dla grzechu” (Rz 6:11). Jeśli chcesz osiągnąć życie wieczne, to musisz „Duchem umartwiać pożądlivości swojego ciała” (Rz 8:13).

W naszym codziennym życiu, Duch Święty zawsze prowadzi nas na krzyż, dlatego stawia nas w sytuacjach, w których jesteśmy „każdego dnia zabijani” (Rz 8:36) i „wydawani na śmierć z powodu Jezusa” (2Kor 4:11). W takich sytuacjach musimy tak jak Jezus zaakceptować własną „śmierć” (2Kor 4:10), aby i w nas zaczęło się przejawiać życie Jezusa.

7. Miejscem na ludzkie opinie jest kosz na śmieci

„Przestań patrzeć na człowieka, którego tchnienie jest w jego nozdrzach, bo jego opinie nie mają żadnego znaczenia?” (parafraza Iz 2:22).

Gdy ostatecznie tchnienie opuszcza ludzkie nozdrza, to stajemy się takim samym pyłem, jak ten po którym stąpamy. Dlaczego więc mielibyśmy się kierować ludzkimi opiniami? Jeśli człowiek nie jest ugruntowany w wierze i świadomy faktu, że wszystkie ludzkie opinie nadają się tylko na śmietnik, to nigdy nie będzie w stanie skutecznie służyć Panu. Jeśli starasz się zadowolić choćby jedną osobę, to nie możesz być sługą Chrystusa (Gal 1:10). Opinia człowieka jest bezwartościowa przy opinii Boga. Ten kto to rozumie, szuka wyłącznie Bożej aprobaty w swoim życiu i w służbie, i nigdy nie będzie się starał robić wrażenia na ludziach, ani przed nikim nie będzie się usprawiedliwiał.

8. Wszystko co świat uważa za wzniosłe, dla Boga jest obrzydliwością

„To co jest wzniosłe wśród ludzi, dla Boga jest obrzydliwością” (Łk 16:15).

To, co świat uważa za wzniosłe, nie tylko nie ma żadnej wartości w oczach Boga, ale jest też dla Niego obrzydliwością. A ponieważ wszelka ziemską chwała jest obrzydliwością dla Boga, dlatego powinna być obrzydliwością także dla nas.

Pieniądze są największą wartością na tym świecie, a Bóg mówi (1Tm 6:9-10), że tych, którzy chcą być bogaci, bo kochają pieniądze, prędzej czy później dotknie osiem następujących konsekwencji: (1) ulegną pokusom, (2) wpadną w pułapki, (3) zapragną głupich rzeczy, (4) zapragną szkodliwych rzeczy, (5) upadną, (6) odpadną od wiary, (7) zatracą swoje dusze, (8) zafundują sobie wiele cierpień. Widziałem jak ten scenariusz wypełniał się w życiu wielu wierzących na całym świecie. Jedną z głównych przyczyn tego, że obecnie rzadko słyszy się słowo prorocze od Pana jest fakt, że większość kaznodziejów kocha pieniądze. Jezus powiedział, że prawdziwe bogactwo (do którego należy także słowo prorocze) nie będzie dane tym, którzy są niewierni w mamonie (Łk 16:11). To właśnie z tej przyczyny słyszymy dzisiaj na nabożeństwach i na konferencjach tak wiele nudnych kazań i antyświadectw.

9. Nikt nie może nas skrzywdzić, oprócz nas samych

„Któż wyrządzi wam coś złego, jeśli gorliwie będziecie czynili dobro?” (1Ptr 3:13).

Bóg jest potężny i sprawia, że wszystko działa na korzyść tych, którzy Go miłują i zostali powołani zgodnie z Jego wolą, czyli tych, których jedyną życiową ambicją jest pełnienie woli Boga (Rz 8:28). Jeśli nadal kierują tobą egoistyczne ambicje, to nie łudź się, że ta obietnica wypełni się w twoim życiu. Ale jeśli zaczniesz w pełni akceptować wolę Boga w swoim życiu, to możesz być pewien, że ta obietnica będzie się wypełniać w każdej minucie twojego życia i nic ci nie zaszkodzi. Wszystko, co uczynią ci ludzie - dobrego lub złego, przypadkowo lub umyślnie - przejdzie przez filtr Listu do Rzymian 8:28 i będzie działało dla twojego dobra, czyniąc cię coraz bardziej podobnym do Jezusa (Rz 8:29). To jest dobro, które zaplanował dla nas Bóg. Ale ten filtr prawidłowo działa tylko w życiu tych, którzy spełniają warunki wymienione w tym fragmencie.

Ponadto, 1 List Piotra 3:13 mówi, że nikt nam nie zdoła zaszkodzić *„jeśli gorliwie czynimy dobro”*. Ten werset nie jest tak dobrze znany, jak Rzymian 8:28, dlatego chciałbym go teraz spopularyzować. Ale ta obietnica dotyczy tylko tych, którzy gorliwie dbają o to, aby ich serca były dobrze nastawione do wszystkich ludzi. Wtedy żaden demon ani żaden człowiek nie będzie w stanie skrzywdzić takiej osoby.

Ilekoć więc jakiś chrześcijanin skarży się, że został skrzywdzony przez innych, to pośrednio przyznaje, że nie kocha Boga, że nie został powołany zgodnie z wolą Boga i nie jest gorliwy w czynieniu dobra, bo w przeciwnym razie wszystko działałoby dla jego dobra i nigdy nie miałby żadnych skarg. Tak naprawdę to człowiek sam się krzywdzi swoją niewiarą w słowa Pana i złym nastawieniem do innych. Mam już prawie 60 lat (w 1999 roku) i szczerze mogę powiedzieć, że dotychczas nikt nie zdołał mi wyrządzić krzywdy. Wielu próbowało, ale wszystko co robili wyszło na dobre mi i mojej służbie, dlatego dzisiaj mogę dziękować Bogu za tych ludzi. Ci, którzy wtedy mi się przeciwstawiali, w większości byli tak zwanymi wierzącymi, którzy nie rozumieli Bożych dróg. Mówię to tylko po to, aby zachęcić cię do wiary, abys też mógł mieć takie świadectwo.

10. Bóg ma dla każdego z nas doskonały plan

„Jesteś Bożym dziełem stworzonym w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, które Bóg przygotował wcześniej, abys w nich chodził” (Ef 2:10).

Gdy Bóg nas wybrał do życia w Chrystusie, to zaplanował też, co będziemy robić w naszym ziemskim życiu. Więc teraz, każdego dnia naszym obowiązkiem jest odkrywanie tego planu i wykonywanie go, bo my nigdy nie stworzymy lepszego planu niż Bóg. Bóg ma unikalny plan dla każdego swojego dziecka, dlatego nigdy nie wolno nam naśladować tego, co robią inni. Na przykład Boży plan dla Józefa był taki, że Józef miał trafić do pałacu Faraona i miał tam żyć w wielkim komforcie przez ostatnie 80 lat swojego życia. A Boży plan dla Mojżesza zakładał, że Mojżesz opuści pałac Faraona i przez ostatnie 80 lat będzie żył na pustyni, w wielkim niedostatku. Gdyby Mojżesz próbował naśladować Józefa, kierując się pragnieniem wygody i komfortu, to całkowicie minąłby się z wolą Boga w swoim życiu. W taki sam sposób Bóg może chcieć, aby dzisiaj jeden brat przeżył swoje życie w amerykańskim komforcie, a inny trudził się w upale i kurzu północnych Indii. Każdy musi sam poznać Boży plan dla swojego życia. Nie można porównywać swojego życia z życiem innych braci i z zazdrości ich krytykować. Ja wiem, że mnie Bóg powołał do służby w Indiach i nigdy się nie domagałem, aby inni robili to samo. Ale na pewno nigdy nie pozna woli Boga ten, kto szuka własnej chwały, kto kocha pieniądze i wygodę, albo szuka uznania ludzi.

11. Sekret duchowej siły tkwi w dogłębnym poznaniu Boga

„Lud znający swego Boga będzie się wzmacniał i będzie działać” (Dn 11:32).

Bóg nie chce żebyśmy Go znali z drugiej ręki ani z opowiadań innych ludzi, dlatego zaprasza nawet najmłodsze dzieci, aby poznawały Go osobiście (Hbr 8:11). Jezus zdefiniował życie wieczne jako osobiste poznanie Boga i Jezusa Chrystusa (J 17:3). To był najważniejszy cel w życiu Pawła i to musi być też nasz najważniejszy cel (Flp 3:10). Jeśli człowiek chce dobrze poznać Boga, to musi Go słuchać. Jezus powiedział, że jedynym sposobem zachowania życia jest słuchanie każdego słowa, które pochodzi z ust Boga (Mt 4:4). Powiedział też, że najważniejszą rzeczą w życiu chrześcijanina jest siedzenie u Jego stóp i słuchanie (Łk 10:42). Chrześcijanin musi wyrobić w sobie nawyk codziennego słuchania Boga; od samego ranka (Iz 50:4), cały dzień, a w nocy musi być czujny, aby gdy się przebudzi mógł powiedzieć: „Mów Panie, Twój sługa słucha” (1Sm 3:10). Człowiek znający Boga może wyjść zwycięsko z każdej sytuacji, bo Bóg zna rozwiązanie każdego problemu przed którym stajemy i jeśli Go słuchamy, to powie nam jak go rozwiązać.

12. Nowe Przymierze znacząco przewyższa Stare Przymierze

„On jest pośrednikiem lepszego przymierza, opartego na lepszych obietnicach” (Hbr 8:6).

Wielu ludzi nie wie, że między Starym a Nowym Przymierzem jest kolosalna różnica (Hbr 8:8-12). Nowe Przymierze przewyższa Stare Przymierze w takiej samej mierze, w jakiej Jezus przewyższał Mojżesza (2Kor 3 i Hbr 3). Stare Przymierze mogło oczyścić ludzkie życie tylko z zewnątrz ze strachu przed sądem i przez obietnicę nagrody, a Nowe Przymierze zmienia człowieka od wewnątrz i nie poprzez groźby i obietnice materialnego dobrobytu, lecz przez Ducha Świętego, który chce nam dać (altruistyczną) naturę Chrystusa, która jest całkowicie czysta i pełna bezinteresownej miłości.

To samo odróżnia świnie utrzymywaną w czystości przez trzymanie jej na łańcuchu (strach przed karą wynikającą z Prawa), od kota, który samoistnie dba o swoją czystość, bo taka jest jego natura. Ten przykład pokazuje różnicę dzielącą te dwa przymierza.

13. Jesteśmy powołani do odrzucenia przez świat i do prześladowań

„Wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, będą znosili prześladowania” (2Tm 3:12).

Jezus powiedział swoim uczniom, że na świecie spotka ich ucisk (J 16:33) i modlił się do Ojca, aby nie zabierał Jego uczniów z tego świata (J 17:15). Apostołowie uczyli wierzących, że do Królestwa Bożego można wejść tylko przez wiele ucisków (Dz 14:23).

Jezus powiedział, że jeśli ludzie nazwali Pana domu Belzebubem, to Jego domowników tym bardziej będą znieważali (Mt 10:25). Po tym można poznać, kto jest Jego wiernym domownikiem, a kto nie. Mnie różni "wierzący" nazywali: diabłem, synem diabła, złym duchem, antychrystem, kłamcą, terrorystą, mordercą i Diotrefesem. Ale dla mnie jest to zaszczytem, jeśli w taki sposób jestem identyfikowany jako członek Ciała Jezusa, bo tego doświadcza każdy, kto wiernie służy Panu.

Jezus powiedział też, że prawdziwy prorok nigdy nie będzie uznany w swoim domu (Mk 6:4), bo On też nie był akceptowany przez członków swojej rodziny. Tak samo dzisiaj, każdy prorok Boży jest odrzucany i znieważany przez swoich krewnych. Tak samo prawdziwy apostoł będzie oczerniany i traktowany jak „śmieć i szumowina tego świata” (1Kor 4:13), bo udziałem największych sług Boga zawsze jest odrzucenie i cierpienie.

14. Musimy przyjmować wszystkich, których przyjął Bóg

„Bóg umieścił członki w Ciele tak, jak chciał... aby w Ciele nie było podziałów” (1Kor 12:18, 25).

W różnych czasach i w różnych krajach Bóg wzbudza ludzi, którzy mają głosić prawdę o Bogu. Ale po śmierci tych mężów, ich następcy zazwyczaj przekształcają taką grupę w kult ich osoby. Nigdy nie wolno nam o tym zapominać, że Ciało Chrystusa jest większe niż jakakolwiek grupa, a osoby będące Oblubienicą Chrystusa można dzisiaj spotkać w wielu zgromadzeniach. Dlatego musimy szukać społeczności ze wszystkimi, których przyjął Pan, nawet jeśli z wieloma z nich nie będziemy w stanie pracować z powodu różnic w interpretacji Słów Boga.

15. Każdego człowieka trzeba traktować godnie

„Swoim językiem błogosławicie Boga Ojca i przeklinacie ludzi stworzonych na podobieństwo Boga. Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak nie powinno być” (Jak 3:9-10).

Żadne słowo i działanie poniżające człowieka, nigdy nie pochodzi od Boga. To pochodzi od szatana, który zawsze stara się poniżyć i dyskredytować ludzi. Dlatego nam nakazano, abyśmy zwracali się do wszystkich ludzi „z łagodnością i szacunkiem” (1Ptr 3:16), niezależnie od tego, czy są to nasze żony, czy nasze dzieci, młodzież, żebracy czy wrogowie. Wszystkich ludzi należy traktować z godnością. Na przykład, pomagając finansowo biedniejszemu bratu należy robić to tak, aby nie odzierać go z godności. Masz być jego bratem, a nie jego dobroczyńcą.

16. O potrzebach finansowych mów tylko Bogu

„W Chrystusie, Bóg zaspokoi każdą waszą potrzebę według swojego bogactwa w chwale” (Flp 4:19).

Pełnowymiarowy pracownik Kościoła musi we wszystkim ufać Bogu i tylko Jemu powinien mówić o swoich potrzebach finansowych. Wtedy Bóg wyznaczy któreś ze swoich dzieci, aby zaspokoiły jego potrzeby. Nie można postępować tak, jak postępuje dzisiaj większość, czyli mówić, że ufa się Bogu, a równocześnie mówić wszystkim wokół o swoich potrzebach.

„Pan rozporządził, aby ci, którzy głoszą Ewangelię, z Ewangelii żyli” (1Kor 9:14). Ci, którzy służą Panu w pełnym wymiarze czasu, mogą być wspierani przez innych wierzących, ale nie mogą pobierać pensji. Między otrzymywaniem wsparcia a pobieraniem pensji jest wielka różnica, bo wsparcia nie można się domagać, a pensji można żądać. W tym leży przyczyna odstępstwa większości dzisiejszych kościołów i misji chrześcijańskich.

Nigdy nie wolno nam też przyjmować darów na użytek własny lub naszej rodziny, od osób gorzej sytuowanych od nas. Jeśli tacy ludzie dają ci pieniądze, to należy je dać komuś biedniejszemu od nich, albo wrzucić je do skarbonki zborowej na dzieło Pana.

Oto "dekalog" dotyczący pieniędzy, którego powinni się trzymać wszyscy pracownicy Kościoła:

01. Nie mów o swoich potrzebach finansowych nikomu poza Bogiem (Flp 4:19).
02. Nie przyjmuj pieniędzy od osób nieodrodzonych (3J 7).
03. Nie oczekuj darów (Ps 62:5).
04. Nie pozwalaj, aby wspierający cię człowiek kontrolował twoją służbę lub miał na nią wpływ.
05. Nie przyjmuj pieniędzy od osób, które nie aprobują twojej służby.
06. Nie przyjmuj pieniędzy na własne potrzeby, od osób biedniejszych od ciebie.
07. Nie uzależniaj swoich potrzeb od wsparcia jakiegokolwiek człowieka.
08. Nie wydawaj Bożych pieniędzy w sposób mogący wzbudzać kontrowersje (2Kor 8:20-21).
09. Nie ekscytuj się, gdy otrzymujesz pieniądze.
10. Nie panikuj, gdy kończą ci się pieniądze.

Mam nadzieję, że te prawdy nie tylko cię zachęcą, ale także wyzwolą. Jeśli poważnie myślisz o swoim chodzeniu z Panem i o swojej służbie, to traktuj poważnie te wszystkie prawdy w swoim codziennym życiu.

Poprzedni fragment [POZNANIE BOŻYCH DRÓG](#)

Kolejny fragment: [ZASADY SŁUŻENIA BOGU](#)

Powyższy tekst jest fragmentem książki brata Zac Poonen'a, pt: *Poznanie Bożych dróg*.

Tłumaczenie: www.chlebnieba.pl ©